

RAFAŁ ZARĘBSKI* | UNIwersYTET ŁÓDZKI

Cerkiewnosłowiańskie i wschodniosłowiańskie wpływy językowe w warstwie onimicznej przekładów biblijnych Szymona Budnego (na materiale *Nowego Testamentu*)

Słowa kluczowe: Szymon Budny, przekład, onimia, wpływy językowe.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.100.2.6>

Wprowadzenie

Szymon Budny (1530–1593) zasłynął przede wszystkim jako autor przekładów Biblii na język polski. Maria Kossowska (1968: 257) określiła go „jako jedną z ciekawszych jednostek polskiego ruchu religijnego w obozie protestanckim”. Ten pochodzący z Mazowsza protestancki duchowny posiadał znajomość nie tylko języków klasycznych, ale też starobiałoruskiego i cerkiewnosłowiańskiego, w których opanowaniu pomogła mu aktywność duszpasterska na Litwie i Rusi. Fakt ten pozostał nie bez znaczenia dla warstwy językowej jego przekładów. Luteranin, kalwin, wreszcie antytrynitarz pozostawił po sobie sporą spuściznę w języku polskim i białoruskim.

Swoją działalność translatorską rozpoczął od krytyki istniejących wcześniej w obiegu społecznym pełnych tłumaczeń Biblii: katolickiego przekładu Jana Leopolity (1561) i protestanckiej *Biblii brzeskiej* (1563). Następnie poświęcił się korekcie *Biblii brzeskiej*, by wreszcie dokonać własnych przekładów: najpierw Nowego Testamentu (NT), potem całej Biblii. Do pracy przekładowej przygotowywał się tak rzetelnie, że – jak pisze M. Kossowska (1968: 260) –

żaden z naszych dotychczasowych tłumaczy wieku XVI nie może się w tej dziedzinie równać z Budnym. I nie tylko w tej. Także w sposobie analizy, wnikliwości filologicznej w każdy wyraz. W badaniu każdego wyrazu, każdej jego formy ten Mazur nie miał w Polsce poprzednika.

Poprawiona *Biblia brzeska* została jednak objęta cenzurą i trud Sz. Budnego poszedł na marne, gdyż publikacja nie ukazała się w takiej formie, w jakiej ją opracował. W tłumaczeniowym dorobku autora znajdują się następujące prace: tłumaczenie NT wraz z *Apokryfami* (1570 r.), przekład całej Biblii (1572 r.), przekład NT (wydany w Łosku w 1574 r.), a także kolejny

* rafal.zarebski@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0003-1918-2169

przekład NT (ok. 1589 r.) (zob. Pietkiewicz 2003: 251–270). Integralną część jego tłumaczeń stanowiły liczne komentarze marginesowe, odsyłacze i przypisy, w których objaśniał miejsca trudne i wymagające dodatkowych uwag, istotnych z punktu widzenia XVI-wiecznego odbiorcy. Niestety tłumaczenia wydane w 1570 roku (NT i księgi apokryficzne) oraz w 1572 roku (pełny tekst Biblii) nosiły ślady ingerencji wydawców, którzy usunęli wiele przypisów i komentarzy, a miejscom kontrowersyjnym przywrócili postać tradycyjną. Doskonałość warsztatu filologicznego autora widać dopiero w nieskażonym ręką wydawcy przekładzie NT, który został wydany w Łosku w roku 1574 (zob. Kossowska 1968: 259–261).

Imponuje zaplecze źródłowe przygotowane i wykorzystywane przez Sz. Budnego w trakcie pracy translatorskiej, do której przygotowywał się bardzo starannie. W pierwszym etapie zajął się ustaleniem wersji, która byłaby podstawą przekładu. Przedkładał rzecz jasna oryginał nad przekład, krytykując w tym względzie nie tylko Leopolitę, który oparł się wyłącznie na łacińskiej *Wulgacie*, ale też tłumaczy *Biblii brzeskiej*, bo ci wbrew zapowiedziom nazbyt często przekładali z przekładów (zwłaszcza francuskich). Nie przyjmował bezkrytycznie któregoś z istniejących wydań oryginalnych czy *Wulgaty*, ale samodzielnie zajął się krytyką tekstu. Porównywał różne wersje, wykorzystywał dorobek filologów starożytnych i sobie współczesnych (Lorenza Valli, Erazma z Rotterdamu, Teodora Bezy) oraz sięgał po dostępne mu współczesne tłumaczenia na języki narodowe. Co szczególnie istotne dla prowadzonych tu rozważań, jako pierwszy spośród polskich tłumaczy Biblii odwoływał się również do nie-drukowanego przekładu na język staro-cerkiewno-słowiański. Znał także pisma Franciszka Skoriny, w tym przekład Biblii jego autorstwa na język starobiałoruski (Czerniatowicz 1969: 54–56; Kossowska 1968: 257). Początkowo, to jest w trakcie pierwszych prac translatorskich (NT wraz z *Apokryfami* z 1570 r. i przekład całej Biblii z 1572 r.), opierał się głównie na greckiej wersji NT. Potem, czyli w trakcie opracowywania tłumaczenia NT z 1574 roku, doszedłszy do wniosku, że przekłady łacińskie nie są pozbawione filologicznej wartości, zdanie zmienił.

Po ustaleniu kanonu źródeł Sz. Budny skupił się na wyborze metody – strategii tłumaczeniowej i tłumaczenia tekstu. Postawił na technikę tłumaczenia dosłownego – *verbum de verbo*, „i tylko z konieczności [przekładał] *rzecz rzeczq*, dodając pewne wyrazy ujmowane w nawiasy” (Pietkiewicz 2003: 255). Przeciwwstawiał się tym samym dominacji dbałości o piękno polszczyzny, która przyświecała tłumaczom *Biblii brzeskiej*, co poskutkowało tym, że jego przekłady miejscami są stylistycznie nieco szorstkie. Tłumacz z niezwykłą starannością podchodził do zagadnień językowych mieszczących się w obrębie różnych poziomów języka: składni, semantyki, dyferencjacji stylistycznej słownictwa wykorzystywanego w procesie tłumaczenia, wreszcie warstwy onimicznej. Wszelkie odstępstwa od dosłowności sumiennie odnotowywał w glossach marginesowych. Jego poglądy na kwestie tłumaczeniowe związane z ukształtowaniem językowo-stylistycznym przekładów biblijnych zostały wyłożone *explicite* w przedmowach i komentarzach do poszczególnych tłumaczeń.

Wśród najważniejszych założeń programu tłumaczeniowego autora należy wskazać: manifestujący się wyborem jednostek rodzimych (neologizmów, np. *całopalenie*, archaizmów, regionalizmów) prymat polszczyzny nad innymi językami; w razie braku właściwego ekwiwalentu

polskiego – odwoływanie się w pierwszej kolejności do złóż leksyki innosłowiańskiej, a dopiero w ostateczności do łaciny, greki, niemieckiego czy włoskiego:

Aza lepiej inszy czynią, którzy swoją rzeczą wzgardziwszy, u Niemcow, albo u Włochow słow pożyczają? [...] Co nie prze to mówię, żebych językom ganił, ale żebychmy swoim własnym a przyrodzonym nie gardzili¹;

sięganie po takie formy językowe genetycznie obcych nazw własnych, które byłyby najbliższe oryginałowi (zwłaszcza w zakresie fonetyki), ale z jednoczesnym przystosowaniem do polskiej fleksji (Pietkiewicz 2003: 254–255) w myśl zasady:

Wszystkie słowa by nie wiem jakiego języka, my możemy i mamy deklinować [...]. Jako przeto nie mówimy, wezwał ociec Stanisław albo Waclaw, syna swego, ale wezwał ociec Stanisława syna swego, tak też mamy mówić. Wezwał Izahak Hesawa syna swego [...] ².

Co ciekawe, deklaracji Sz. Budnego o pozostawianiu nazw własnych w postaci jak najbliższej oryginałowi towarzyszyło przekonanie o konieczności objaśniania pierwotnego znaczenia (a w pewnym sensie też etymologii) wielu nazw własnych. Swoje poglądy w tym zakresie tłumacz wyraził w rozprawie *O urzędzie miecza używajcém*:

Także Ebrajskie imiona każde sie wyklada: jako Awram, ociec wysoki, Awraham, ociec mnogich narodów albo ludzi, Ic-chak, śmiech. Jahakow podstępnik. Juda albo Jehuda wyznawający. Jozef, przydatek lub przyczynek. Szymon posłuszny. Bin-jamin, syn prawice, et caet. Także łacińskie imiona Urbanus tłumaczy się obyczajny lub miejscki. Augustus przysporzyciel. Paulus, mały lub drobny. Felix lub Faustus (bo to jedno) po naszymu Szczęsny, et caet. Tymże obyczajem i naszzy przodkowie mieli swego języka imiona, któremi się zwali; jako Włodzimierz, to jest, co włada mirem, to jest światem. Kazimirz, co kazi świat albo pokój. Wojciech, kto woje lub wojska cieszy. Zbygniew, kto zbywa gniewu. Świętopołk, Jaropołk, Jarosław, Dobrogost i inych barzo wiele³.

Przekłady Sz. Budnego były przedmiotem refleksji językoznawczej różnych badaczy, przy czym w sposób najpełniejszy językiem *Biblii nieświeskiej* zajął się Leszek Moszyński. Ten polski sławista dokonał pełnej, drobiazgowej charakterystyki językowej *Biblii Szymona Budnego* (*Biblii nieświeskiej*) we wstępie do wydania z serii „Biblia Slavica” (zob. Moszyński 1994)⁴. Badacz scharakteryzował technikę tłumaczenia oraz sposoby oddawania wybranych leksemów,

1 Cyt. za: Moszyński 2003: 43. Strategię tę potwierdzają także obserwacje badaczy nad warstwą apelatywną przekładów Sz. Budnego (zob. Czerniatowicz 1969: 58; Moszyński 1994).

2 Cyt. za: Moszyński 1997: 188.

3 Cyt. za: Moszyński 1997: 187.

4 Na temat podstawowych cech warsztatu tłumaczeniowego Sz. Budnego zob. też Moszyński 2003.

frazemów, struktur gramatycznych w porównaniu z ich odpowiednikami hebrajskimi, greckimi i łacińskimi oraz zastosowanymi w innych renesansowych translacjach polskich. Sporo miejsca w swoich pracach poświęcił również L. Moszyński zagadnieniom onomastycznym w *Biblii Szymona Budnego* (zob. Moszyński 1992; 1994: 404–407; 1997; 2005a; 2005b). Warstwa proprialna przekładu nieświeskiego była też przedmiotem zainteresowania innych autorów (zob. Zarębski 2006, 2007, 2017, 2018). Prace przekładowe Sz. Budnego stały się przedmiotem refleksji językoznawczej również wielu innych badaczy, na przykład Henryka Merczynga (1913), Marii Kossowskiej (1968), Janiny Czerniatowicz (1969), Jana Kamienieckiego (1995, 1999, 2003), Ireny Kwileckiej (1996) i Arlety Łuczak (2016).

Cele i metody

W związku z tym, że Sz. Budny w trakcie prac przekładowych dysponował rękopiśmiennym przekładem staro-cerkiewno-słowiańskim oraz tłumaczeniami F. Skoryny, celem niniejszego szkicu jest przyjrzenie się śladom językowych wpływów cerkiewnosłowiańskich i wschodniosłowiańskich na kształt warstwy onimicznej jego tłumaczeń, wyznaczenie stopnia tych zależności oraz wskazanie ich prawdopodobnych przyczyn i skutków, jakie niosą dla ukształtowania stylistyczno-językowego ekscerpowanych tekstów. Zaznaczam, że obserwacją objęto wyłącznie NT. Już tylko pobieżny ogląd płaszczyzny nazewniczej przekładów tłumacza pozwala dostrzec szereg odmienności w porównaniu z innymi polskimi renesansowymi tłumaczeniami Biblii. Zakres sygnalizowanego zjawiska znacznie się poszerza w trakcie bardziej uważnej lektury połączonej z systematycznym zestawieniem poszczególnych nazw własnych wyekscerpowanych z przekładów Sz. Budnego z ich odpowiednikami w innych tłumaczeniach XVI-wiecznych. Różnice stanowią konsekwencję przede wszystkim wizji, która przyświecała autorowi w trakcie prac translatorskich. Naczelnym punktem tego programu było – jak już zaznaczono – pozostawienie nazw w postaci najbliższej oryginałowi. Manifest ten najpełniej został zrealizowany – co zresztą nie powinno dziwić – w wypadku nazw sięgających korzeniami języków semickich, obecnych zwłaszcza na kartach Starego Testamentu (ST).

W analizie posłużono się metodą filologiczno-kontrastywną. Na korpus badanych tekstów złożyły się: (1) jako teksty podstawowe przekłady Sz. Budnego: *Biblia nieświeska* z 1572 roku (B)⁵ i *Nowy Testament* wydany w Łosku w 1574 roku (BNT); (2) stanowiące tło porównawcze inne polskie XVI-wieczne przekłady (Brz; Cz; Mu; L; Sz; W). W celach porównawczych wykorzystano materiał onimiczny zawarty w SJS, w którym zgromadzono odmianki obecne w najstarszych tekstach słowiańskich, cerkiewnosłowiańskiej *Biblii ostrogskiej* (BO) oraz – w mniejszym zakresie – opracowaniach Marii Karpluk (1973, 1980). Współczesne postaci językowe nazw zaczerpnięto z BT, natomiast wyjściowe formy greckie i łacińskie – z NA.

W kontekście prowadzonych tu rozważań szczególną rolę odgrywają liczne studia M. Karplukówny na temat śladów liturgii słowiańskiej, cyrylo-metodejskiej, jakie uwidoczniają się w formie językowej niektórych imion osobowych pochodzenia chrześcijańskiego. Nazwy biblijne, głównie osobowe, ale także miejscowe, stanowią znaczną część terminologii

5 Rozwiązanie skrótów zob. *Źródła*.

chrześcijańskiej i zasadniczo ich początek w polszczyźnie trzeba datować na czasy związane z przyjęciem przez Polskę chrześcijaństwa w obrządku zachodnim (966 r.). Od dawna jednak wielu badaczy (historyków, archeologów) stwierdza obecność śladów liturgii cyrylo-metodejskiej w państwie Wiślan w okresie przed oficjalną datą przyjęcia chrztu. Informację na ten temat znajdujemy już w samym *Żywocie św. Metodego*. Ważnych argumentów za istnieniem śladów tej liturgii dostarczyły onomastyczne prace przywołanej badaczki. W wielu, często funkcjonujących w takiej postaci do dziś w polskiej rzeczywistości językowej, formach imion osobowych, np. *Bartłomiej, Maciej, Andrzej, Błażej, Paweł, Szaweł, Gaweł, Wawrzyniec, Mikołaj, Michał, Rafał, Gabriel, Koźma, Łuka*, stwierdziła ona wpływ postaci cerkiewnosłowiańskich (Karplukówna/Karpluk 1972, 1973, 1977, 1978, 1979, 1980, 1982, 1983).

Biblijne nazwy własne pojawiają się w polskich przekładach biblijnych na ogół wskutek wyboru jednej z trzech dróg: po pierwsze, dochodzi do przeniesienia (translokacji) nazwy z wersji podstawowej bez oznak adaptacji, po drugie, może się dokonać przyswojenie onimu (adaptacja miewa różną skalę: od graficzno-fonetycznej, przez morfologiczną – głównie fleksyjną, po składniową – co dotyczy zwłaszcza uwikłań składniowych danej nazwy, przede wszystkim zaś zmian w zakresie fraz przyimkowych), po trzecie, zdarza się przetłumaczenie nazwy za pomocą ekwiwalentu semantycznego. Ponadto nie bez znaczenia, jak wiadomo, dla językowego kształtu warstwy proprialnej w tłumaczeniu Biblii pozostają czynniki pozajęzykowe: źródło/źródła tłumaczenia, strategia/strategie translatorskie, uwarunkowania konfesyjne, stosunek do tłumaczeń wcześniejszych. Już sam fakt sięgania po rozwiązania zaproponowane przez poprzedników stanowi przejaw oddziaływań ekstralingwistycznych. Ostatecznie postać onimu jawi się jako wypadkowa działania uwarunkowań jednego i drugiego rodzaju. Szukanie podpowiedzi przez Sz. Budnego u tłumaczy z językowego kręgu *Slavia Orthodoxa* stanowi wszak dobrą ilustrację oddziaływania zjawisk niejęzykowych na sposób ukształtowania przekładowego zasobu onimicznego. Ślady językowych wpływów cerkiewnosłowiańskich i wschodniosłowiańskich na nazewnictwo przekładów Sz. Budnego widoczne są przede wszystkim w obrębie czynników lingwistycznych: w adaptacji fonetycznej i w mniejszym stopniu – fleksyjnej⁶.

1. Wpływy fonetyczne

1.1. Zjawiska z zakresu wokalizmu

– obcy dyftong *eu* (gr. *eu-*, łac. *eu-*)

Greckiemu dyftongowi *eu-* odpowiada łac. *eu-*, który do polszczyzny trafił w postaci zlatinizowanej, np. *Eubulus, Eunice, Eutyh* (BT). W wielu nazwach wyekscerpowanych z przekładu Sz. Budnego dyftongowi temu odpowiada grupa *ew-*, np. *Ewnice* (2 Tm 1,5 : gr. *Εὐνίκη*, łac. *Eunice*) (B; BNT) (*Eunice* Mu, Sz, L, Brz, Cz, W, *Ewnikija* SJS), *Ewtyh* (Dz 20,9 : gr. *Εὐτυχός*, łac. *Eutyhus*) (B; BNT) (*Eutyhus* Mu, L, Brz, Cz, W, *Eutichus* Sz, *Evɔtixijɔ*, *Eutixijɔ*, *Eutuxijɔ*, *Jeutixijɔ*, *Jevɔtixijɔ*, *Evtixijɔ* SJS, *Evtixɔ* BO), *do Selewkij* (Dz 13,4 : gr. *Σελεύκεια*, łac. *Seleucia*)

6 Materiał przytaczany zwykle w transliteracji, rzadziej w transkrypcji (głównie w wypadku zjawisk morfologicznych). Skróty ksiąg biblijnych za: BT. Asterysk * (np. W*) oznacza formę zanotowaną w głosie marginesowej, obecnej w danym przekładzie.

(B; BNT) (*do Seleucyey//Seleucyey* L, Brz, Cz, W, *Selevѣkѣ, Selevѣkijѣ* SJS, *vѣ Selevkiju* BO), *na rzece wielkiej Ewfracie* (A 9,14; też A 16,12 : gr. Εὐφράτης, łac. *Euphrates*) (B; BNT) (*u wielkiej rzeki Euphracie//Eufrates//Eufraty//Euphraty//Eufraten* Mu, L, Brz, Cz, W, *Efratѣ, Evfratѣ* SJS, *Efratѣ* BO). W przywołanych formach została odzwierciedlona późnogrecka wymowa dyftongu eu z labiodenatalnym v, który z greki był pierwotnie przenoszony do języków słowiańskich w postaci evѣ (zob. Malec 1994: 31).

– nieinicjalny obcy dyftong *au* (gr. au > łac. *au*)

W miejscu obcego dyftongu *au* pojawiała się w polszczyźnie grupa *au*, np. *Klaudiusz, Klaudia* (BT) bądź grupa *aw*, świadcząca o pośrednictwie scs. w procesie zapożyczania (por. Malec 1994: 41). W przekładzie B wystąpiła forma z fonetyką wschodniosłowiańską *Klawdya* (B) (2 Tm 4,21 : gr. Κλαυδία, łac. *Claudia*) (*Klaudja* Mu, *Klaudya* Sz, L, Brz, Cz, *Klavѣda* SJS). Nie kontynuuje jej późniejszy BNT, por. *Klaudya*. Według M. Karpluk oboczność *u//w*, widoczna także w przejmowaniu grupy *eu*: *Ewzebiego, Ewdoksyjej*, jest zjawiskiem ruskim, nieobecnym w rdzennej Polsce (zob. Karpluk 1966: 28; 1978).

– kontynuant nagłosowego obcego *e-* (ě) (gr. ε-, łac. *e-*)

Formy nazw własnych zawierające inicjalne *e-* w polskich przekładach zwykle nie mają głosek protetycznych, które często pojawiały się w językach słowiańskich w procesie zapożyczania wyrazów z nagłosem wokalicznym. W przekładzie Sz. Budnego jednak odmianka z protetycznym *j-*: *Jewa* jest poświadczona dwukrotnie (2 Kor 11,3; 1 Tm 2,13 : gr. Εὔα, łac. *Eva*) (B; natomiast 2 Kor 11,3 – *Jewa*, 1 Tm 2,13 – *Ewa* BNT) (*Ewa* Mu, Sz, L, Brz, Cz, W, *Jevѣga, Jevga, Evѣga, Eua, Euga, Jeuga, Evga, Eva* SJS). W antroponimii staropolskiej przeważał wariant *Ewa*, postać *Jewa* zaś była zdecydowanie rzadsza – stosunek ca 40 : 2 (zob. Malec 1994: 361–362). W związku z tym, że „wpływ łaciny biblijnej wyrugował stąd później prejotację i dziś mówimy *Ewa* (ale w gwarach i dziś *Jeva*)” (Stieber 1952: 27), przykład ten można uznać za inspirację formą wschodniosłowiańską.

– kontynuant gr. η- (ē)

Kontynuant gr. η- (ē) w imionach biblijnych na polskim gruncie przekładowym ma postać *e*, np. *Demetrius, Ruben, Zelota* (BT), jednakże w materiale z przekładu Sz. Budnego odpowiada mu w niektórych formach głoska *i//y*, co pozostaje w zgodzie z fonetyką wschodniosłowiańską, np. *Dymitr* (B; BNT) (Dz 19,24 : gr. Δημήτριος, łac. *Demetrius*) (*Demetriusz, Demetrjusz* Mu, *Demetryus* Brz, Cz, L, *Demetrius* Sz, W, *Dimitrijѣ* SJS, *Dimitrejѣ* BO), *Kiryna* (gen. sg.) (B; BNT) (Łk 2,2 : gr. Κυρήνιος, łac. *Quirinius*) (*Cyreniusz* Brz, *Cyrenius* Mu, *Cirin* Sz, *Cyryn* L, W, *Kirinijѣ* SJS, *Kirinijѣ* BO), *Ruwim* (B; BNT) (Ap 7,5 : gr. 'Ρουβήν, łac. *Ruben*) (*Ruben* Mu, Sz, L, Brz, *Ruvинѣ* SJS), *Zilot* (B; BNT) (Dz 1,13 : gr. Ζηλωτής, łac. *Zelotes*) (*Zelota* Mu, *Zelot* Cz, W, *Zelotes* Mu, Sz, L, Brz, Cz, W, *Zilotѣ* SJS, BO), *Kifa, Kifas* (B; BNT) (1 Kor 1,12; 3,22; 9,5; 15,5; Ga 2,9 : gr. Κηφᾶς, łac. *Cephas*) (*Kephas* Mu, Cz, *Cefas* Sz, L, Brz, *Kifa* SJS).

Do greckiej fonetyki nawiązuje także zastosowana przez tłumacza postać toponimu *Kiryna* (gen. sg. *Kiryny*) (Dz 2,10 : gr. Κυρήνη, łac. *Cyrene*) (B; BNT) (*Cyrena* Mu, Sz, L, Brz, Cz, W,

Kirinija, *Kirineja* SJS, po *Kirinii* BO). Greckie η zostało tu zaadaptowane zgodnie ze stanem późnogreckim, kiedy jego wymowa odpowiadała głosce *i*.

– kontynuant obcego nagłosowego *i*- przed samogłoską

Tłumacz jako jedyny użył obecnej w tekstach cerkiewnosłowiańskich formy bez nagłosowego *h*⁷: *Jerapol* (gr. Ἱερὰ πόλις, łac. *Hierapolis* : Kol 4,13) (B; BNT) (por. *Ijerapolʹ* SJS), podczas gdy inni sięgnęli po odmiankę ze spółgłoską protetyczną: *Hierapol*//*Hierapolim* (M, L, Brz, Cz, W), pozostającą pod wpływem wersji łacińskiej.

– brak zaniku samogłoski nieakcentowanej

Greckie imię Βαρθολομαῖος (łac. *Bartholomaeus*) kontynuowane w polskich przekładach Biblii jako *Bartłomiej* z zanikiem samogłoski nieakcentowanej w przekładzie Sz. Budnego wystąpiło zarówno w postaci znanej innym autorom (np. Mk 3,18; Łk 6,14; Dz 1,13), jak i w odmianie z zachowanym *o*: *Bartholomiej* (Mt 10,3) (B). Z oboczności na rzecz formy *Bartholomiej* zrezygnował tłumacz w późniejszym BNT. Postać ta jest zbieżna z wersją scs. *Var̃toloměi*, *Vartolomei* (zob. Karpluk 1973: 157–159; Malec 1994: 194) (por. *Vartholomejʹ*, *Var̃tolomějʹ* SJS). Według ustaleń Marii Malec (1994: 194) w antroponimii staropolskiej wariant *Bartłomiej* był znacznie częstszy niż *Bartołomiej* – stosunek ca 30 : 11.

1.2. Zjawiska z zakresu konsonantyzmu

– kontynuant gr. β

Greckiemu β w imionach greckich i zgrecyzowanych odpowiadała tak w łacinie, jak i w polszczyźnie głoska *b*. Zdecydowana większość nazw ze spółgłoską *b*, niezależnie od pozycji, a zatem i z następującą samogłoską przednią, kontynuuje je w takiej postaci w polskich przekładach NT, np. *Abel*, *Bartłomiej*, *Beniamin*, *Betsaida*.

W kilku wypadkach w przekładzie Sz. Budnego w miejscu obcego *b* pojawiają się głoski *v* i *v'*: *Ruwim* (Ap 7,5 : gr. Ῥουβὴν, łac. *Ruben*) (B; BNT) (*Ruben* Mu, Sz, L, Brz, *Ruvimʹ* SJS), *Zawulon* (adi. *Zawulonowy*) (Mt 4,15 : gr. Ζαβουλών, łac. *Zabulon*) (B; BNT) (*Zabulon* Mu, Sz, L, Brz, Cz, W, *Zaṽlonʹ* SJS, *zemia* *Zabulonia* BO). Kontynuant greckiego *b* w postaci *w* należy tłumaczyć pośrednictwem scs. w procesie przejmowania wymienionych form do języka polskiego. Taka realizacja odzwierciedla grecką wymowę tej głoski okresu bizantyjskiego (por. Malec 1994: 45). Byłoby to zjawisko o tyle istotne, że: po pierwsze, powiększa zasób staropolskich form zapożyczonych przez medium cerkiewnosłowiańskie, po drugie zaś, dowodzi odrębności przekładu Sz. Budnego na tle jemu współczesnych, bowiem tylko w nim wystąpiły wskazane wyżej odmianki.

– odpowiednik oboczności gr. π : gr. φ

W formie toponimu *Sarefta* (gr. Σάρεπτα, łac. *Sarepta* : Łk 4,26) (B; BNT) autor nawiązuje do odmianki obecnej w różnych odpisach greckich Σαρεφθα (gr.) i przejętej za nimi wersji

⁷ Na oboczność *he-/e-* związaną ze sposobem oddawania hebrajskiego *cheth* laryngalnego w nazwach biblijnych wskazuje Franciszek Sowa (1992: 84; por. też Altbauer 1965: 201).

występującej w niektórych tekstach cerkiewnosłowiańskich *Sarefta* (SJS). W XVI-wiecznych polskich tłumaczeniach z reguły pojawia się *Sarepta* (Sz, L, Brz, Cz, W) (por. warianty cerkiewnosłowiańskie i wschodniosłowiańskie *Sarevta*, *Sarep̃ta* SJS, *Sareptu* BO) bądź wariant, który można by odczytywać jako zbieżny z propozycją Sz. Budnego – *Sarephtha* (Mu), *Sarephtha* (Brz).

– odpowiednik oboczności gr. κ- : łac. c-

Brzmieniu greckiemu bliska jest nazwa potoku *Kedron* (J 18,1 : gr. Κεδρών, łac. *Cedron*) (B; BNT) z inicjalnym *k-*. Paralełą może być dla niej wersja cerkiewnosłowiańska (*potokъ*) *kedr̃skъ* (SJS, BO). Spośród tłumaczeń XVI-wiecznych jeszcze tylko Czechowic ma tę samą formę, co najprawdopodobniej wynika z tego, że przejął ją od Sz. Budnego, natomiast pozostali tłumacze użyli odmianki *Cedron*, charakterystycznej dla wersji łacińskiej. Podobnie rzecz wygląda w wypadku wspomnianej wyżej nazwy miejscowej *Kiryna* (zob. Altbauer 1965).

2. Wpływy morfologiczne

Wpływ cerkiewnosłowiański i wschodniosłowiański na warstwę nazewniczą przekładów Sz. Budnego w zakresie morfologii przejawia się przede wszystkim w typie imion męskich zakończonych na *-aj*, np. *Mikołaj* (gr. Νικόλαος, łac. *Nicolaus*), oraz *-ej* (lub *-yj*), np. *Andrzej* (gr. Ἀνδρέας, łac. *Andreas*), *Bartłomiej* (gr. Βαρθολομαῖος, łac. *Bartholomaeus*). Taki sposób adaptacji greckich nazw na *-aos*, *-eas*, *-eos*, *-aios* (odpowiedniki łacińskie na *-aus*, *-eus*, *-eas*, *-aeus*) był właściwy dla form zapożyczonych z greki za pośrednictwem języka starocerkiewnego, w którym jota występowała regularnie w pożyczkach greckich (por. Karpluk 1980: 104, 112; Malec 2003: 358). W tym wypadku jednak ten sposób adaptacji nie stanowił cechy charakterystycznej wyłącznie przekładów Sz. Budnego, gdyż przywołane imiona mają analogiczną postać również w innych tłumaczeniach. W takiej też postaci, świadczącej o dawności zapożyczenia, funkcjonowały i funkcjonują w polskim zasobie imienniczym.

Przekład Sz. Budnego natomiast zawiera kilka form, w których doszło do substytucji obcego *-ias* (w typie imion greckich na *-ias*, łacińskich na *-ias*) przez *-ija*, *-yja*, *-ia*, np. *Junija* (gr. Ἰουνιάς, łac. *Iunias* : Rz 16,7) (B, BNT, ale też W*, G) (*Junias* Brz, *Juniasz* Cz, *Junija*, *Ijunija* SJS), *Lysanija* (gr. Λυσανίας, łac. *Lysania* : Łk 3,1) (B; BNT) (*Lisaniaasz* Sz, L, *Lizaniaasz* Brz, Cz, W, *Lisanijb* SJS), *Matatyja* (adi. *Mathatathiw*) (gr. Ματθαθίας, łac. *Matthathia* : Łk 3,25; 3,26) (B, BNT, ale też Sz i L) (adi. *Mattatyszow* L, adi. *Matatthjaszow* Mu, adi. *Mat̃tatajenṽ*, *Mat̃tatiјenṽ* SJS), *Zacharyja* (gr. Ζαχαρίας, łac. *Zacharias*; *Zacharia* : Łk 1,13; Mt 23,35) (B) (*Zacharyasz* BNT oraz L, Brz, Cz, W, *Zacharjasz* Mu, *Zacharija* SJS). Formy na *-ija*, *-yja* kontynuujące obce imiona na *-ias* były charakterystyczne dla języka scs., np. *Ananija*, *Zacharija*, *Isaija*, *Mesija* (zob. Karplukówna 1973: 163). Warianty te odmieniają się według deklinacji żeńskiej.

Osobliwością w obszarze adaptacji morfologicznej obecną wyłącznie w przekładzie Sz. Budnego jest wspomniana wcześniej, zgodna ze stanem cerkiewnosłowiańskim i wschodniosłowiańskim odmianka *Dymitr* (zob. Malec 1994, *Indeks*, p. 2), kontynuująca gr. Δημήτριος. W innych przekładach imię to ma postać *Demetrius(z)*. Greckie antropimiony na *-ios* oraz ich łacińskie odpowiedniki na *-ius* były do polszczyzny przejmowane w sposób następujący:

(1) traciły obce *-us*, po czym stawały się imionami na *-i// -y* z odmianą przymiotnikową, np. *Aleksy*; (2) odrzucały *-ius*, a ich wygłos miał zwykle palatalny charakter, np. *Grzegorz*; wreszcie (3) zastępowały obce zakończenia grupami *-ijusz*, *-iusz* (typ najmłodszy), np. *Juliusz*. Jan Safarewicz (1969: 57–61) objaśnia ten typ imion w odniesieniu do bezpośrednich zapożyczeń z łaciny, wskazując jako genezę takiego sposobu zapożyczania tło prozodyczne, natomiast Stanisław Urbańczyk (zob. 1974: 275–278) w przyswojonych wyrazach na *-ios*, *-ius* skłonny był widzieć pośrednictwo staro-cerkiewno-słowiańskie, czeskie i niemieckie, zaś Aleksandra Cieślikowa (por. 1991: 58) być może także ruskie.

Wnioski

W podsumowaniu należy zauważyć, że w skali makro, czyli w odniesieniu do wszystkich XVI-wiecznych polskich przekładów biblijnych, zakres oddziaływań cerkiewnosłowiańskich i wschodniosłowiańskich na formę językową *nomina propria* jest niewielki. Natomiast w skali mikro, którą na potrzeby naszych rozważań można by zawęzić wyłącznie do tłumaczeń Sz. Budnego, ten zakres wydaje się szeroki. Jest on godny podkreślenia tym bardziej, że propozycje autora były zwykle odosobnione i stanowiły ślad indywidualnego wkładu w kształt warstwy nazewnictwa. Zdarzało się również, że tłumacze późniejsi, zainspirowawszy się rozwiązaniami Sz. Budnego, przejmowali je i włączali do własnych przekładów. Układ takich zależności można stwierdzić między tekstami Sz. Budnego i NT Marcina Czechowica z 1577 roku.

Nazwy ze śladami językowymi cerkiewnosłowiańskimi i wschodniosłowiańskimi pozwalały Sz. Budnemu realizować jeden z jego nadrzędnych manifestów translatorskich, który narzucał mu dbałość o maksymalne zbliżenie przekładu do tekstu kanonicznego. Operowanie genetycznie obcym materiałem proprialnym stwarzało ku temu dogodne warunki. Inspiracje na tym polu zawdzięczał autor w dużej mierze obeznaniu w piśmiennictwie z kręgu *Slavia Orthodoxa*. Wykorzystanie fonetycznych czy fleksyjnych właściwości cerkiewszczyzny sytuowało daną jednostkę bliżej pierwotnych, oryginalnych form. Nie powinny więc też dziwić w tłumaczeniach autora liczne onimiczne nawiązania do brzmień semickich i greckich. W *Wulgacie*, z której głównie korzystali tłumacze obozu katolickiego, wiele nazw, przechodząc przez filtr łaciny, uległo zniekształceniu. Takich naznaczonych pośrednictwem łacińskim, „zepsutych” nazw Sz. Budny starał się unikać. W mocniejszym związku z oryginałem nie tylko w warstwie proprialnej pozostawały przekłady cerkiewnosłowiańskie i wschodniosłowiańskie. Autor ten walor, jak się wydaje, cenił szczególnie. Jako renesansowemu filologowi i reprezentantowi *homo trilinguis* zależało mu na odzwierciedleniu pierwotnych języków Biblii. Inspiracje tłumaczeniami innosłowiańskimi (cerkiewnosłowiańskimi i wschodniosłowiańskimi) pozwoliły na przykład na ukazanie różnic w wymowie hebrajskich spółgłosek zwartych i zwarto-szczelinowych, czego wyrazem było zdecydowanie się na formę *Sarefta* wobec dominującej w innych ówczesnych przekładach *Sarepty* (zob. Kamieniecki 1995: 146).

Wykorzystanie nazw własnych mających cechy językowe o proveniencji staro-cerkiewno-słowiańskiej, kontynuujących bezpośrednio formy greckie ma także niebagatelne znaczenie dla ukształtowania stylistycznego przekładów Sz. Budnego. Stanowi niewątpliwy przejaw dbałości o koloryt lokalny charakterystyczny dla wydarzeń opisywanych na kartach Biblii.

Tłumacz o ten koloryt – jak można się przekonać na podstawie zamieszczonych tutaj rozważań – dbał w sposób szczególny. Kompleksowe badania w zakresie wpływów cerkiewnosłowiańskich i wschodniosłowiańskich na warstwę apelatywną w przekładach Sz. Budnego być może pokazałyby większy zasięg interesujących nas oddziaływań.

Źródła

- B: *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza*, In der Übersetzung des Simon Budny, Nieśwież, Zasław 1571–1572, Herausgegeben von Hans Rothe und Friedrich Scholz, *Księgi Nowego Przymierza Kto pospolicie Nowym Testamentem zowz z wielką pracą y pilnym poprawieniem z Greckiego na Polski język przetłumaczone*, „Biblia Slavica”, Seria II: „Polnische Bibeln 1994”, Paderborn–München–Wien–Zürich.
- BNT: *Nowy Testament znowu przełożony, a na wielu mieyscach za pewnemi dowodami odprzysad przez Simona Budnego oczyszczony, y krotkimi przypiskami po kraioch ob-iaśniony*. Przydane też są na końcu tegoż dostateczniejsze przypiski, ktore každy iak miarz odmiany przyczyny ukazuią, przeł. Szymon Budny, Łosk 1574 (online: <http://www.wbc.poznan.pl/Content/120603/index.djvu>, dostęp: 10 lipca 2019).
- BO: *Biblia siriecz knigy Vetchago i Novago Zavvita po jazyku slovensku*, Ostróg 1581 (online: http://serwer1363362.home.pl/edziedziectwo/book_museum/Biblia%20Ostrogska/, dostęp: 10 lipca 2019).
- Brz: *Biblia święta, to jest księgi Starego i Nowego Zakonu właśnie z żydowskiego, greckiego i łacińskiego nowo na język polski z pilnością i wiernie wyłożone...*, Brześć Litewski 1563 (tzw. *Biblia brzeska*).
- BT: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Poznań 1996 (tzw. *Biblia Tysiąclecia*), wydanie 4. (wyd. 1. – 1965).
- Cz: *Nowy Testament, to jest wszystkie pisma Nowego Przymierza z greckiego języka na rzecz polską wiernie i szczerze przełożone...*, przeł. M. Czechowicz, Raków 1577.
- L: *Biblia to jest księgi Starego i Nowego zakonu na polski język z pilnością według łacińskiej Biblii, od Kościoła krześcijańskiego powszechnie przyjętej, nowo wyłożona...*, Kraków 1561 (tzw. *Biblia Leopoldy*).
- Mu: *Nowy Testament zupełny. Z greckiego języka na polski przełożony i wykładem krótkim objaśniony...*, przeł. S. Murzynowski, Królewiec Pruski 1553 (wydał Jan Seklucjan).
- NA: *Novum Testamentum Graece et Latine*, red. E. Nestle, K. Aland, Deutsche Bibelgesellschaft, Stuttgart 1984 (online: <https://sites.google.com/site/nestle1904/>, dostęp: 10 lipca 2019).
- Sz: *Nowy Testament polskim językiem wyłożony według doświadczonego łacińskiego tekstu od Kościoła krześcijańskiego przyjętego...*, Kraków 1556 (wydał M. Szarffenberg).
- W: *Nowy Testament w przekładzie ks. dr. Jakuba Wujka z roku 1593*, wstępem i uwagami poprzedził ks. dr W. Smereka, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1966.

Bibliografia

- Altbauer M. 1965: *Dublety imion biblijnych w polszczyźnie*, „Onomastica” X, s. 196–203.
- Cieślakowa A. 1991: *Derywacja paradygmatyczna w staropolskiej antroponimii*, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków.
- Czerniatowicz J. 1969: *Niektóre problemy naukowe grecystyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII w.*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Kamieniecki J. 1995: *Zapiski językowe Szymona Budnego (Stary Testament)*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” XXI, s. 145–153.
- Kamieniecki J. 1999: *Z dziejów szesnastowiecznej filologii biblijnej – przekłady biblijne Szymona Budnego*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” XXV, s. 59–65.

- Kamieniecki J. 2003: *Szymon Budny – zapomniana postać polskiej reformacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Karpluk M. 1966: *Przejmowanie obcej grupy au w polszczyźnie XVI wieku*, „Język Polski” XLVI, z. 5, s. 26–29.
- Karplukówna M. 1972: *Ślady liturgii słowiańskiej w staropolskich imionach chrześcijańskich (typ Koźma, Łuka)*, „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria 4: „Językoznawstwo”, s. 155–161.
- Karplukówna M. 1973: *O staropolskim przejmowaniu imion wczesnochrześcijańskich (typ Bartłomiej, Maciej)*, „Onomastica” XVIII, s. 153–172.
- Karpluk M. 1977: *Argumenty onomastyczne w dyskusji nad liturgią słowiańską w Polsce*, „Onomastica” XXII, s. 45–51.
- Karpluk M. 1978: *Dalszy ślad liturgii słowiańskiej w staropolskiej antroponimii*: Paweł, „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria 5: „Językoznawstwo”, s. 493–498.
- Karpluk M. 1979: *Na tropach bohemizmów w staropolskich imionach chrześcijańskich (Szaweł, Gaweł, Wawrzyniec)*, „Onomastica” XXIV, s. 111–123.
- Karpluk M. 1980: *Staropolskie warianty imienia Mikołaj (na tle słowiańskim)*, „Onomastica” XXV, s. 103–114.
- Karpluk M. 1982: *Imiona apostołów i ewangelistów jako świadectwo oddziaływania liturgii słowiańskiej w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego”, nr 3: „Slawistyka”, s. 63–68.
- Karpluk M. 1983: *O staropolskich imionach typu Michał (na tle słowiańskim)*, „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria 6: „Językoznawstwo”, s. 174–178.
- Kossowska M. 1968: *Biblia w języku polskim*, t. 1, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.
- Kwilecka I. 1996: *Problem autorstwa przekładu Apokryfów w Biblii Szymona Budnego z 1572 roku*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 33, s. 47–66.
- Łuczak A. 2016: *Droga Szymona Budnego do krytycznego wydania Nowego Testamentu z 1574 roku*, Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Malec M. 1994: *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków.
- Malec M. 2003: *Onomastyka w „Rozmyślaniu przemyskim”*, „Polonica” XXII–XXIII, s. 345–390.
- Merczyng H. 1913: *Szymon Budny jako krytyk tekstów biblijnych*, Akademia Umiejętności, Kraków.
- Moszyński L. 1992: *Hebr. ha – Adam: nomen appellativum – nomen proprium w renesansowych przekładach biblijnego opisu życia pierwszego człowieka (Gn I 26 – V5)*, „Slavia”, t. 61, s. 503–508.
- Moszyński L. 1994: *Komentarz do: Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza*, In der Übersetzung des Simon Budny, Nieśwież, Zasław 1571–1572, Herausgegeben von Hans Rothe und Friedrich Scholz, *Księgi Nowego Przymierza Kto pospolicie Nowym Testamentem zowu z wielką pracą y pilnym poprawieniem z Greckiego na Polski ięzyk przetłumaczone*, seria „Biblia Slavica”, Seria II: „Polnische Bibeln 1994”, Paderborn–München–Wien–Zürich.
- Moszyński L. 1997: *Szymon Budny jako onomasta. I. Antroponimia*, [w:] H. Popowska-Taborska, J. Duma (red.), *Onomastyka i dialektologia*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, s. 187–196.
- Moszyński L. 2003: *Biblia Szymona Budnego. Charakterystyka przekładu*, [w:] I. Kwilecka (red.), *Biblie staropolskie*, Ośrodek Wydawnictw Naukowych, Poznań, s. 41–50.
- Moszyński L. 2005a: *Szymon Budny jako onomasta. 2. Etonimia, teo- i demononimia. Chrematonimia*, [w:] J. Migdał (red.), *Ad perpetuam rei memoriam. Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, s. 287–299.
- Moszyński L. 2005b: *Szymon Budny jako onomasta. 3. Ojkonimia*, [w:] M. Balowski, W. Chlebda (red.), *Ogród nauk filologicznych. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 445–455.
- Pietkiewicz R. 2003: *Pismo Święte w języku polskim w latach 1518–1638. Sytuacja wyznaniowa w Polsce a rozwój edytorstwa biblijnego*, Wrocław (online: <http://digital.fides.org.pl/Content/728/Pietkiewicz-Doktorat.pdf>, dostęp: 11 lipca 2019).
- Safarewicz J. 1969: *Łacińskie imiona osobowe na -ius w polszczyźnie*, „Język Polski” XLIX, z. 1, s. 57–61.
- SJS: *Slovník jazyka staroslověského. Lexicon linguae palaeoslovenicae*, red. J. Kurz, Z. Hauptová, Nakl. Československé akademie věd, Praha 1958–1997.
- Sowa F. 1992: *Osobowe nazwy własne w polskich przekładach Biblii*, [w:] M. Kamińska, E. Małek (red.), *Biblia a kultura Europy*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 81–85.
- Stieber Z. 1952: *Rozwój fonologiczny języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Urbańczyk S. 1974: *Polskie odpowiedniki łacińskich imion na -ius*, „Studia Indoeuropejskie”, s. 175–278.
- Zarębski R. 2006: *Nazwy osobowe w polskich przekładach Nowego Testamentu*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.

- Zarębski R. 2007: *Tłumaczenie obcych nazw geograficznych w dawnych i współczesnych polskich przekładach Nowego Testamentu*, [w:] J. Kamper-Warejko, I. Kaproń-Charzyńska, J. Kulwicka-Kamińska (red.), *Studia nad słownictwem dawnym i współczesnym języków słowiańskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń, s. 113–123.
- Zarębski R. 2017: *Indywidualizmy nazewnicze Szymona Budnego (na przykładzie nowotestamentowych nazw geograficznych w Biblii nieświeskiej)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica”, nr 51/2, s. 41–53.
- Zarębski R. 2018: *Biblia nieświeska (1572) a Nowy Testament Szymona Budnego (1574) – zmiany w zakresie geograficznych nazw własnych*, [w:] A. Gostomska, D. Żyłko (red.), *Języki i kultura Słowian*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 95–109.

Summary

Church Slavonic and East Slavonic linguistic influences in the onymic dimension of Szymon Budny's biblical translations (based on the *New Testament*)

Keywords: Szymon Budny, translation, onyms, language influences.

The article discusses the scope of phonetic and morphological influences on the name-related aspect of biblical translations by Szymon Budny. The translator, who was active in the Renaissance era in the lands of the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania, had knowledge of the Church Slavonic and Old Belarussian languages. In his translation work, apart from many other sources, he also used translations from the area of Slavia Orthodoxa. The use of proper names in the form referring to the Church Slavonic version was a sign of the translator's desire to bring the translation as close as possible to the original text. The use of proper names with linguistic traces of the Church Slavonic and East Slavonic also contributed to the style of translations, as it built up the local biblical tone. Budny's isolated onymic proposals individualize his translations against the background of sixteenth-century Polish translation practice.